

VIXEN, Szybko nie przestanę

Robię swoje i nie przestanę
Daję wersy nowe, a nie przestanę
Robię swoje i nie przestanę

Mam obłąd w oczach, niweluję błędy
Robię rap obłądny, czyli bieg na pętli
O bok sentymenty, mam patenty różne
Elementy scalam w jeden elementarz
Nie pamiętasz mnie, ale czerpiesz ze mnie #NikolaTesla
Choć nikt już o nas nie pamięta to zrobię tu odwrotny tron
Ziom, wygram to nawet jak przegram
Pa, pa, pa, patrz double KO!
Nawet jak leże na deskach serce bije w rytm #Gedz
Jestem tym, który kręci swój film
Lol wielki jak Gatsby i pali, pali, pali się
Cięgnij psie, mam na oku cel
Goalkeeper, kopie jak lowkicker
Mnie po nogach, staf odbij więc
Nic nie zrobisz nie, chcesz biec, a stoisz wciąż jak we śnie
Chcę się pościgać wiecie, bo dawno nie leciałem z kimś na stowę
Ready?! Set?! Lej!
Po secie to pierwszy bieg od kiedy nie odpadł WF
Robimy sobie potańcówkę, jo!
Kiedy wychodzimy ponawiając nie ma czasu na oddech!
Czujesz mą duszę kiedy leje się strumień tego bass'u na mordę
Jestem w obcym porcie, ale ciągle na baranach rap taskam
Płynę jak katamaran na Madagaskar
Zagram tam rap rozpierdol, jak karambole na Nascar
Chcę jechać tam i tam, tam też, mam gdzieś cały plan
Ale to plan B, bo to mój czas, ale chuj tam, wiem
że nie puszczą mnie mimo, że nie puszczam się
Jestem jak Kuszczak, choć kłóć się
A mi głupio jest znów, potem myślę o głupocie
Przez nocę pukam się po głowie
Demony tłuką mnie, rzucam grę, a potem wracam do gry
Moje życie od stawki do stawki, rucha mnie #Bukmacher
Stawiam znów, ale wynik znów mnie zwała z nóg
Mama znów dzwoni i pyta czemu sobie nie znajdę pracy
Fajne rapy robisz, ale czemu nie doisz kasy?
Marnie na tym wychodzisz i martwię się
Ja zawsze mam pretekst, tłumacze się jak w ankiecie jakiejś,
Bo tylko tu takie wibracje man czuję!
Tutaj mam świat swój, to jedyne czego potrzebuję!
Bujakasza! Wędruje tu i daje się unieść znów
Choć każdy mi mówi tu:
"Weź wyluzuj się no, wyluzuj się no!
Jak będziesz taki spięty to prędzej
Czy później ziomuś pójdziesz na dno
I marnie skończysz"
Zamknij japę! Czemu mówisz jak Japończyk?
Weź się napij, albo sam wyluzuj i daj mi dokończyć!
Jak to możliwe, że spotykam ludzi
Którym zależy tu bardziej na mnie niż mi?
Lubię kiedy dajesz mi wsparcie i peace
Ale buntuję się, kiedy mi mówisz jak żyć
To bierny sprzeciw, ja po prostu nie idę za tym co mnie nie kręci
Ale nie mów na mnie lider #fuckit
Biję się z myślami, dupy widzą w nas lizaki
Nie jestem jak tamte chłopaki co za lollypop-y
Co za lollypop-y

Robię swoje i nie przestanę
Robię swoje i nie przestanę
Robię swoje i nie przestanę

Daję wersy nowe, a nie przestanę
Daję wersy nowe, a nie przestanę
Daję wersy nowe, a nie przestanę
Daję wersy nowe, a nie przestanę
Nie przestanę
Nie przestanę!